

# KURIER WILEŃSKI

Rok VIII.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 50 (1992)

## Polityka zagraniczna Niemiec.

II.

### Wilhelmstrasse i Bendlerstrasse.

Tenże generał von Seeckt jest równocześnie parlamentarzystą a zalicza się on jako taki nie do kategorii lwów mównicy, lecz do bardzo szczerupłego grona cichych aranzjerów. Czy p. von Seeckt należy — jak przypuszczać wypadałoby — do owego nacjonalistycznego obozu, który niedawno opuścił z wielkim hałasem parlament „niemowlaków Younga”? Nie. Ta sama partia d-ra Scholtza, w której przodował Stresemann, do której należy również obecny minister spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtius, ona też obdarzyła naszego generała mandatem polskim.

Jak należy, przy takim stanie rzeczy, wytłumaczyć sobie wystąpienia p. von Seeckta w sprawach polityki zagranicznej? Czy przedstawiony powyżej skrajny program został uzgodniony z p. Curtiusem, a to jako pendant owych skromniejszych, bardziej zaważonych oświadczeń, do których ministra spraw zagranicznych zmusza jego urząd? Czy p. von Seeckt zniaczał napadł na swego kolegę partyjnego i klubowego; lub też działa on na własną rękę, jako przedstawiciel bardziej radykalnych kół i zainteresowań? Zważywszy, jak ciasno miesza się w Rzeszy obok siebie skrajne kierunki i tendencje, ta ostatnia teza wydaje się być bardziej prawdopodobna.

Trudno naturalnie rozstrzygać to zagadnienie w całości. Zrozumiemy jednak, jako tako, powstała tu sytuacja, jeżeli zdamy sobie sprawę z istoty polityki zagranicznej Niemiec.

Gdy w potoczny język polityczny mówi się „Quai d'Orsay” lub „Downing Street”, to te adresy urzędów spraw zagranicznych Francji lub Anglii używa się dla określenia owych centrów, w których główne nici polityki zagranicznej tych państw się skupiają oraz w świat prowadzi. Również i w Polsce zaczyna się mówić o „Wieżach”, prasa zagraniczna zaś nie raz określa nasze M. S. Z. jako „Pałac Bruhlowski”: polityka bowiem łączy się w swym żargonie, tak jak nauka, ekonomia lub polowanie. Za takimi synonimami jednak kryje się głębszy sens, a w naszym wypadku wskazują one na jednolitość, a nawet na pewną ekskluzywność w prowadzeniu spraw zagranicznych państwa.

Używanie terminu „Wilhelmstrasse” dla określenia niemieckiej polityki zagranicznej jest często popełnianym błędem.

To, co zorientowanie się w sprawach zagranicznych Rzeszy czyni tak trudnym, co udaremnia wszelkie przewidywania, często uniemożliwia pertraktacje z Niemcami, jest to obecna wewnętrzno-polityczna struktura Niemiec, która szeroko, proste ongiś lożysko polityki zagranicznej rozbiła. Różne partie polityczne prowadzą swą własną „diplomację”: pamiętamy o sławetnych pertraktacjach nacjonalistów z obozu Hugenberga z Francuzami, które Stresemann zdemaskował tuż przed swoją śmiercią. Tak samo różne ugrupowania gospodarcze — wystąpienia d-ra Schachta lub Arnolda Reehberga — oraz związki ojczyzniane, jak Stahlhelm, znany ze swej szerszorożnej imprezy rzymskiej, którą sam prezydent Rzeszy, będąc członkiem honorowym Stahlhelmu, zdezwuował musiał. Dużo jest w tem wszystkim kaprysów i awantur społeczeństwa, rozczłonkowanego przez głęboki kryzys psychologiczny, społeczeństwa będącego, można by nawet powiedzieć, w stanie anarchy. Z takimi objawami można by ostatecznie dać sobie radę. Jest jednak dalszy, ważny fakt: konkurencja, którą sobie sami

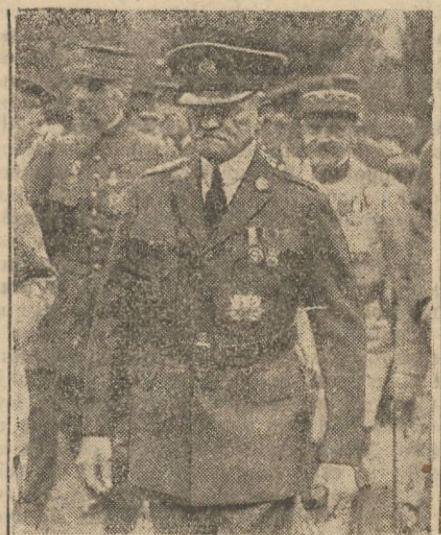
urzędnicy Rzeczypospolitej na terenie polityki zagranicznej czynią: Wilhelmstrasse bowiem posiada swego przeciwnika w urzędzie, określonym również za pomocą nazwy ulicy, a mianowicie w „Bendlerstrasse”, jak ogólnie nazywają niemieckie ministerstwo Reichsweltry.

Generał von Seeckt oficjalnie co prawda nie urzęduje na Bendlerstrasse, niemniej jednak nie przestał on nigdy — nawet za czasów generała Heye — występować jako aktywny eksponent tej polityki zagranicznej. Streszczona przez nas publikacja zaś, jest to, w gruncie rzeczy, zewnętrzno-polityczny program niemieckiego wojska, polegający ostatecznie na antyzachodnim, filozofickim kierunku. Jest to ta sama polityka zagraniczna, która znalazła się za czasów Stresemanna w dość jawnym przeciwieństwie do orientacji „locarneńskiej”, „francuskiej” Aussenamtu; chwilowa jej porażka znalazła zresztą wyraz w niedość do skutku nominacji p. von Seeckta na miejsce zmarłego ambasadora Rzeszy w Moskwie, hr. Brockdorff-Rantzau, chociaż nominacji tej również i Kreml gorąco pragnął. Odtąd Bendlerstrasse, skąd odszedł zupełnie wygodny generał Heye, a gdzie panują teraz już bez przeszkód filozofowie generałowie von Hammerstein i Schleicher, uczyniła poważne postępy; postępy, które w jesieni 1930 roku doprowadziły nawet do otwartej kampanii prasowej w sprawie stosunku Rzeszy do Rosji. Znamienny zdarzył się wówczas fakt: organ samego kancлера Rzeszy, berlińska „Germania”, uważał za konieczne skierować pod adresem polityków zagranicznych ministerstwa Reichsweltry niedwuznaczną krytykę, stwierdzając, że —

„Jeśli chodzi o pielęgnowanie stosunków z armią sowiecką, to przynajmniej w tonie urzędu wojskowego ma się przed sobą odpowiedni własny życzeniem obraz, nabierający kształtów o wiele bardziej zdecydowanych i pozytywnych od tych, jakie odpowiadała urzędowej niemieckiej polityce z Rapallo i Berlina”.

Nie ulega wątpliwości, że ogromna większość niemieckich polityków — pojedyncze jednostki nie mogą zmienić tego faktu — występuje stanowczo za rewizją traktatów pokojowych. Pod tym względem panuje tu ta sama jednomyślność, z którą Polska kategorycznie odrzuca zakusy rewizyjne Niemiec. Od kiedy po swej porażce Rzesza Niemiecka podniosła się na tyle, że ponownie zdolna jest do prowadzenia polityki zagranicznej, waha się ona pomiędzy myślą o rewizji osiągniętej za pomocą roboty dyplomatycznej — odpowiada jej tak zwana orientacja zachodnia Stresemanna ze swoim punktem kulminacyjnym, Locarno — a myślą o zniszczeniu Traktatu Wersalskiego za pomocą siły. Jeśli Stresemann i po nim Brüning i Curtius marzą o zmianie traktatów, a zwłaszcza rewizji niemieckich granic wschodnich „wyłączone środki pokojowe”, to z drugiej strony nietylko nacjonalści ale w pierwszej linii politycy wojskowi bezustannie wskazują na Rosję sowiecką, która pozostaje, jak generał von Seeckt się wyraża „w najściślejszej łączności z naszymi nadziejami na przyszłość”. Wilhelmstrasse i Bendlerstrasse: p. von Seeckt siedzi obok d-ra Curtiusa, ostatecznie też nie wroga Rosjan, których język podobno tak dobrze posiada, podczas gdy ambasador jego w Moskwie, p. von Dircksen wyrobił się na szczerego moskofilą; a jednak pomimo niejednego związku, niejednej współpracy stoją tu naprzeciwko sobie dwie różniące się

Gen. Pershing,



b. wódz naczelny armii amerykańskiej w czasie wojny światowej, zamierza obecnie — wzorem innych wodzów europejskich — wydać swe pamiętniki.

### Wizyta u min. Zaleskiego pośta niemieckiego.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Nowomianowany poseł Rzeszy niemieckiej w Warszawie dr. Hans von Moltke, złożył wczoraj oficjalną wizytę u ministrów spr. zagr. Zaleskiemu. Uroczysta audjencja celem wręczenia listów uwierzytelniających przez nowego posła niemieckiego do Zamku, odbędzie się po powrocie p. Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spaty.

### Posiedzenia budżetowe Senatu.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Na dzień 4-go na godz. 10 rano, wyznaczone zostało plenarne posiedzenie Senatu, na którym rozpocznie się degata nad preliminarzem budżetowym na 1931-32 rok. Na porządku dziennym znajduje się referat generalny i dyskusja ogólna. Posiedzenia budżetowe Senatu odbywać się będą dwa razy dziennie i trwać będą począwszy od 4-go do 10-go b. m. włącznie.

### Choroba prezesa Undo.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Ze Lwowa donoszą, że przebywający od czterech miesięcy w więzieniu były prezes Undo poseł Dynitr Lewicki zachorował poważnie na serce. Na mocy zezwolenia Min. Spraw. został on wczoraj przeniesiony z więzienia do sanatorium Czerwonego Krzyża.

### Nowy prezydent Finlandji objął stanowisko.

HELSINGFORS, 2. III. (Pat). W dniu 2 marca w gmachu sejmowym odbyło się uroczyste posiedzenie, na którym dotychczasowy prezydent Finlandji Relander przekazał władzę nowoobranemu prezydentowi Svinhuvudowi. W uroczystości wzięli udział członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, wszyscy posłowie na sejm, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Za stołem prezydjalnym zasiadli dotychczasowy i nowoobрани prezydent.

O godz. 12 zabrał głos p. Relander, który w krótkim przemówieniu złożył życzenia prezydentowi Svinhuvudowi, życząc mu owocnej pracy, poczem nastąpiło zaprzysiężenie. W czasie składania przysięgi baterie w Sweborgu oddały salwę honorową, poczem prezydent Svinhuvud w towarzystwie p. Relandera i wicemarszałka sejmu udali się do pałacu, gdzie przedstawiono nowemu prezydentowi korpus dyplomatyczny, członków rządu oraz wyższych urzędników państwowych.

przez swą zasadniczą taktikę teorii niemieckiej polityki zagranicznej.

Pod względem etyki posiadają te dwie teorie mniej więcej tę samą wartość: jedna buduje na chytrłości, „divide et impera”; druga liczy na siłę brutalną. Niemniej jednak — jeżeli zważymy na dzisiejsze społeczne, ekonomiczne i polityczne położenie tego kontynentu, to obojętnym wcale być nie może, który z tych dwóch kierunków górę weźmie.

Chytrłości bowiem można przeciwstawić inteligencję, mistrzostwo dyplomatyczne, no, i samą chytrność. Ale czem oprzeć się siłę brutalnej?...

Emil Ruecker

nacz. redaktor „Baltische Presse”.

## Uroczysty obchód imienin Marszałka Piłsudskiego.

WARSZAWA, 2. III. (Pat). Dzień imienin Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego będzie uroczystie obchodzony w całym państwie. Główny komitet obywatelski obchodu imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego zawiadamia, że w związku ze zbliżającym się dniem imienin Marszałka na całym terenie Rzeczypospolitej potworzyły się niejednoczne komitety obchodu w skład których weszli przedstawiciele

## Zajście podczas ciągnięcia dolarówki.

Karygodne niedbalstwo funkcjonariuszów urzędu pożyczek państwowych.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj w czasie ciągnięcia dolarówki zdarzył się incydent, który wywołał duże podniecenie wśród publiczności, zapelniającej, jak zawsze, sale gdzie odbywa się losowanie numerów.

Jak zwykle przed ciągnięciem komisja, złożona z przedstawicieli urzędu pożyczek państwowych, miasta i rejenta, sprawdziła czy w kasach znajdują się zwitki ze wszystkimi numerami. Przewodniczący zwrócił się do obecnej na sali publiczności z zapytaniem czy kto chce sprawdzić swój numer. Jeden z obecnych na karcie podał swój Nr. 1452.444 okazało się właśnie, że w pierwszej kasie brakowało 50 zwitków z początkowymi cyframi od Nr. 1450 do Nr. 1459. W pierwszej kasie bowiem znajdują się zwitki karetek koloru białego od zera do 1499, w drugiej kasie od zera do 999 i są koloru różowego. Ciągnięcie jak wiadomo odbywa się

w ten sposób, że wyciąga się kartki najpierw z pierwszej kasy sześciu, a potem z drugiej kasy sześciu, i dopiero dwie cyfry z każdego kola dają numery wygrywających losów. Brak więc w pierwszej kasie 50 zwitków stanowi brak 50 tys. numerów.

Diek czynności komisji udało się wykręcić niesłychane niedbalstwo, które mogło spowodować unieważnienie całego losowania. Wskutek tego zajścia ciągnięcie odbyło się z godzinnym opóźnieniem. Na życzenie zdenerwowanej publiczności sprawdzono wszystkie zwitki. To niedbalstwo funkcjonariuszów urzędu pożyczek państwowych, będzie surowo ukarane, natychmiast bowiem zostało wdrożone śledztwo, gdyż nie wolno narażać na szwank zaufania szerokich mas, do tak świętych papierów lokacyjnych, jakim jest dolarówka.

## Procesy prasowe na tle sprawy Brześcia.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj przed sądem grodzkim w Katowicach odbyła się rozprawa przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Polonia”, oskarżonego o umieszczenie w piśmie tem artykułu przedrukowanego z „Gazety Bydgoskiej” o Brześciu. Obrona postawiła wniosek przeprowadzenia dowodu prawdy, sąd jednak wniosek odrzucił i skazał redaktora odpowiedzialnego na miesiąc aresztu.

Również wczoraj rozprawywał sąd sprawę przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu tego dziennika, za umieszczenie szeregu artykułów o Brześciu. Prokurator domagał się jedynie zatwierdzenia konfiskaty. Obrona wniosła o przeprowadzenie dowodu prawdy. Sąd odrzucił wniosek i konfiskatę zatwierdził.

Rozprawa ta i wyrok są o tyle charakterystyczne i ciekawe, że dnia 5-go b. m. w Bydgoszczy ma się odbyć przed Sądem Okręgowym sprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Gazety Bydgoskiej” za umieszczenie artykułu o Brześciu. W sprawie tej Sąd dopuścił przeprowadzenie dowodu prawdy i na świadków wezwał niemal wszystkich więźniów brzeskich.

Sprawa w Bydgoszczy budzi więc zrozumiałe zainteresowanie w szerokich kręgach politycznych.

## Francja akceptuje układ morski.

PARYŻ 2.III. Pat. — Na posiedzeniu rady ministrów Briand i Dumont przedstawili szczegóły układu morskiego z Anglią i Włochami. Rada ministrów uznała zawarte układy za zupełnie zadowalniające.

skiego z Anglią i Włochami. Rada ministrów uznała zawarte układy za zupełnie zadowalniające.

## Zadowolenie Japonji z porozumienia angielsko-włosko-francuskiego.

TOKJO, 2. III. (Pat). Wiadomość o porozumieniu, osiągniętym między W. Brytanią, Francją i Włochami po naradach, odbytych w Rzymie i Paryżu, jest przychylnie przyjęta przez urzędowe kółka japońskie. Chociaż japońskie czynniki urzędowe nie mogą zdradzić danych cyfrowych, jednakże daje się do zrozumienia, że Francja

otrzymała tonaż łodzi podwodnych znacznie wyższy od tonażu, przyznanego W. Brytanji, Japonji i Ameryce. Prawdopodobnie jednak te cyfry są tylko cyframi próbnymi w oczekiwaniu na rezultaty ogólnej konferencji rozbrojenijowej, zwołanej w roku przyszłym.

## Pożar willi Trockiego.

Wypadek czy podpalenie?

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Ze Stambułu donoszą, że dnia 1 marca b. r. wybuchł groźny pożar w willi Trockiego położonej na wyspie Prinipo. Mimo usilnej akcji ratunkowej willa spłonęła doszczętnie, a Trocki z rodziną ledwie uciekł śmierci. Pastwą płomieni padło całe wewnętrzne urządzenie willi wraz z biblioteką zawierającą

zbiór książek i rękopisów Trockiego. Korepondencje zaś między Trockim a Leninem zdołano ocalić. Zniszczeniu uległy natomiast materiały do pracy Lenina, armii czerwonej oraz rękopisy, monografie współczesnych polityków, przygotowywane przez Trockiego.

## Uznanie dla Papieża ze strony emigracji rosyjskiej.

CITTA DEL VATICANO, 2. III. (Pat). Ojciec Święty otrzymał od związku emigrantów rosyjskich w Austrii podziękowanie za ciągle przypominanie światu o prześladowaniach religijnych. Emigranci rosyjscy w Au-

strij wyrażają pogląd, że bolszewizm nie może być obalony bagnietami i armatami, lecz że pogromką jego będzie myśl i sumienie chrześcijańskie oraz że krucjata modłów, rozpoczęła przez Piusa XI osiągnie oczekiwany triumf.

## Nowoczesna alchemja.

Wydobywanie złota z rtęci?

PARYŻ 2.III. Pat. — Wedle informacji agencji Havasa z Madrytu jeden z chemików hiszpańskich miał dokonać próby wydobywania złota z rtęci. Jeden z banków hiszpańskich

miał zaoferować udzielenie subwencji chemicznej, o ile nowe próby chemiczne dadzą zadowalniające rezultaty.

## Zgon współczesnego Harpagona.

Skąpstwo przyczyną śmierci.

PARYŻ 2.III. Pat. — Ubiegłej nocy zmarł tu były deputowany Toussaint. Należał on do grupy socjalistycznej. Reprezentował w parlamencie jeden z okręgów Paryża w latach od 1893 do 1897. Zmarły nie został ponownie obrany i nie powrócił do życia politycznego. Szczęśliwie mu sprzyjało i doszedł wkrótce do olbrzymiego majątku. Był on właścicielem kilku ogromnych domów w Paryżu dochody jego przekazywał milionem franków rocznie. Równocześnie jednak z doświadczeniem tak poważnej fortuny wzrósł również jego skąpstwo. Co rano, nie zważając na

podeszły wiek, miał bowiem ostatnio 82 lata, wychodził z domu, zbierając wszędzie skrawki i odpadki chleba wraz ze zgniemlonymi i innymi odpadkami, które otrzymywał od przekupników na targach. Skąpstwo, też spowodowało jego śmierć. Oto, nie chcąc przeprowadzić elektryczności, używał gazowego gaz, był pękniętą w kilku miejscach. Łatut on aż do lat 15 różnymi galganiami, powiazanymi sznurkami. Ubiegłej nocy jeden z tych galganików osunął się i milioner padł zezadzony ułatniającym się gazem.

Maurycy Chevalier,



słynny piosenkarz, zarabia ogromne sumy na deskach kabaretów.

## Projekt zmiany konstytucji wejmarskiej.

BERLIN, 2. III. (Pat). Frakcja ludowa zgłosiła w Reichstagu projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji wejmarskiej. Projekt ten przewiduje m. in. podwyższenie wieku wyborczego z 20 na 25 lat. Poza tem wprowadzony ma być nowy artykuł konstytucji, postanawiający, że prezydent Rzeszy jest jednocześnie głową państwa pruskiego.

## Sukces komunistów i hitlerowców.

BERLIN, 22. II. (Pat). Wbrew dotychczasowym obliczeniom, wybory komunalne w Brunświku wykazały znaczny spadek głosów socjal-demokratycznych. Komuniści i hitlerowcy odnieśli pewien sukces. Wedle obliczeń biura Wolfa, socjal-demokraci otrzymali na obszarze brunświckim 113.114 głosów. W ostatnich wyborach do parlamentu uzyskali 126.972 głosów. Hitlerowcy obecnie uzyskali 85.079 (poprzednio 83.398). Komuniści obecnie — 26.231 (poprzednio 21.317). W okręgu wyborczym Brunświk-miasto socjal-demokraci otrzymali 37.652 (w czasie wyborów do Reichstagu 41.621), hitlerowcy obecnie 27.040 (poprzednio 25.252), komuniści 12.230 (poprzednio 8.828).

## Ofiary orkanu.

SUVA (WYSpy Fidży) 2.III Pat. — Według oficjalnych danych liczba ofiar ostatniego orkanu wynosi 160 osób, w tem 1 europejczyków. Poza tem wielu osób dotychczas jeszcze nie odnaleziono.

## Napad na urząd pocztowy.

LWÓW 2.III. Pat. — „Gazeta Poranna” donosi z Przemyśla: w nocy z dnia 28 lutego na 1 marca niewyśledzeni narażenie sprawy dokonali napadu na urząd pocztowy w Starzawie w pow. dobromilskim, ostrzelując budynek. Urzędnika Bujakówna otworzyła okno i rozpoczęła ostrzeliwanie napastników, zmuszając ich do ucieczki. W czasie wymiany strzałów zabito wartownika gminnego, który niebawem zbliżył się do budynku, usłyszawszy kanonadę. Na miejsce wypadku przybył sędzia śledczy.

## Kto wygrał dolarówkę?

WARSZAWA, 2.II. (Pat). W dniu 2 b. m. odbyło się losowanie 5% premijowej pożyczki dolarowej s. III. Premja 40 tys. dol. padła na Nr. 1.054.145, 8 tys. dol. — Nr. 437.337, po 3 tys. — 549.601, 1.058.161, 889.553, po 1 tys. dol. — 1.321.843, 871.326, 491.613, 561.376, 57.185.

## Giełda warszawska z dn. 2.III. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

|                             |                 |           |
|-----------------------------|-----------------|-----------|
| Dolary . . . . .            | 8,91—8,98       | 8,99      |
| London . . . . .            | 43,33 1/2—43,44 | 43,22 1/2 |
| Nowy York . . . . .         | 8,913—8,933     | 8,593     |
| Nowy York kabel . . . . .   | 8,929—8,942     | 8,502     |
| Paryż . . . . .             | 34,90 1/2—35,05 | 34,83     |
| Praga . . . . .             | 26,42—26,45     | 26,39     |
| Szwajcaria . . . . .        | 171,63—172,11   | 171,25    |
| Włochy . . . . .            | 46,71—46,83     | 43,60     |
| Berlin w obr. pryw. . . . . |                 | 212,01    |

PAPIERY PROCENTOWE:

|                                                  |             |
|--------------------------------------------------|-------------|
| 3% premjowa pożyczka budowlana . . . . .         | 50,00       |
| 4% pożyczka inwestyc. . . . .                    | 102,50      |
| 5% Konwersyjna . . . . .                         | 49,50       |
| 5% kolejowa . . . . .                            | 46,00       |
| 6% dolarowa . . . . .                            | 72,00       |
| 8% L. Z. R. G. K. i B. R., obl. B. G. K. . . . . | 94,00       |
| Te same 7% . . . . .                             | 83,25       |
| 8% Tow. Kred. Przem. Pol. . . . .                | 83,00—84,00 |
| 4 1/2% warszawskie . . . . .                     | 52,00       |
| 5% warszawskie . . . . .                         | 56,00       |
| 8% warszawskie . . . . .                         | 72,25—72,00 |
| 8% Częstochowski . . . . .                       | 63,00       |

A K C J E:

|                            |                      |
|----------------------------|----------------------|
| Bank Handlowy . . . . .    | 105,00               |
| Bank Polski . . . . .      | 136,50—136,25—137,00 |
| Firley . . . . .           | 14,50                |
| Lilpop . . . . .           | 20,50                |
| Modrzewski . . . . .       | 7,25                 |
| Ostrowiec serja B. . . . . | 45,00                |





